

**Ogólnopolskie Stowarzyszenie
„Rodzina Policyjna 1939 r.”
w Katowicach**

mgr Adam Szwedka

**Losy polskich policjantów aresztowanych przez NKWD
po 17 września 1939r.**

Katowice 2006 r.

Spis treści

Wykaz skrótów		3
Wstęp		4
Rozdział 1	<i>Agresja sowiecka na Polskę 17 września 1939r.</i>	6
Rozdział 2	<i>Sowieckie obozy zagłady. Ostaszków</i>	10
Rozdział 3	<i>Ujawnienie zbrodni</i>	15
Zakończenie		20
Bibliografia		22
Aneks		23

Wykaz skrótów

AP	Armia Polska
BP KC WKP(b)	Biuro Polityczne Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików)
KOP	Korpus Ochrony Pogranicza
M.C.K.	Międzynarodowy Czerwony Krzyż
MSWiA	Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji
NKWD	Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych ZSSR (ros. Narodnyj Komissariat Wnutriennich Dieł)
O.S. „R. P. 1939r.”	Ogólnopolskie Stowarzyszenie „Rodzina Policyjna 1939r.” w Katowicach
PP	Policja Państwowa
PRL	Polska Rzeczpospolita Ludowa
PWŚI	Policja Województwa Śląskiego
WP	Wojsko Polskie
ZSSR	Związek Sowieckich Socjalistycznych Republik (zwany także Związkiem Sowieckim, Związkiem Radzieckim lub ZSRR)

Wstęp

Problematyka związana z losami polskich oficerów, którzy zostali wzięci do niewoli przez, zniemacka atakujące Polskę w dniu 17 września 1939 roku, wojska sowieckie oraz sam przebieg działań obronnych w czasie kampanii wrześniowej tegoż roku, doczekała się obfitej literatury przedmiotu. Niestety rzecz ma się inaczej w stosunku do losów polskiego aparatu urzędniczego oraz policji we wrześniu 1939 roku. Dopiero od bardzo niedługiego czasu, w miarę, jak pojawiały się nowe doniesienia prasowe, wzrosło zainteresowanie tą tematyką, którą dotychczas historycy pomijali.

Rola policji w założeniach planu obronnego kraju oraz jej udział w kampanii wrześniowej jest, z dzisiejszego punktu widzenia, ogromna. Kiedy wiadomo już było, że musi dojść do konfliktu zbrojnego na terenach Polski, postanowiono wykorzystać formacje policyjne w czasie działań wojennych. Według rozporządzenia Prezydenta Polski o PP z dnia 6 marca 1928 roku, w artykule 28 znalazło się następujące stwierdzenie: „W razie częściowej lub całkowitej mobilizacji albo w innych przypadkach, w których ze względu na interes obrony Państwa Rada Ministrów uzna to za konieczne, Policja Państwowa z chwilą ogłoszenia mobilizacji względnie od dnia wskazującego uchwałą RM staje się z mocy samego prawa częścią sił zbrojnych Państwa i wchodzi w ich skład, jako wojskowy korpus służby bezpieczeństwa”¹.

W niniejszej pracy postanowiono bliżej zbadać, jak potoczyły się losy polskich policjantów, którzy dostali się do niewoli sowieckiej po 17 września 1939 roku. Czy prawdą jest, że sowieckie obozy zagłady kryją tajemnicę zamordowania tysięcy polskich żołnierzy, oficerów, policjantów, żandarmów, funkcjonariuszy straży granicznej, urzędników państwowych i innych? Dlaczego polscy policjanci musieli zginąć? Komu na tym zależało? Kiedy to miało miejsce? Starając się odpowiedzieć na te pytania trzeba mieć w świadomości, iż badania historyczne, dotyczące tych wydarzeń, nadal trwają. Pomimo, iż strona rosyjska w dalszym ciągu próbuje zbagatelizować fakt ludobójstwa, jakiego dokonali sowieci na polskich obywatelach więzionych w Ostaszkowie, Kozielsku, Starobielsku i w więzieniach zachodniej Ukrainy i Białorusi, przez utajnianie dokumentów i odmawianie ich dostarczenia stronie polskiej, polscy prokuratorzy i historycy dalej prowadzą śledztwo w sprawie tzw. zbrodni katyńskiej. Warto dodać, że strona rosyjska, która przyznała się do popełnienia tych zbrodni,

¹ *Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej*, r. 1928, nr 28, poz. 257.

do dnia dzisiejszego nie uznaje ich jako aktu ludobójstwa, a rozstrzelanych tam polskich żołnierzy, policjantów, oficerów i innych, traktuje jako zwykłych przestępców kryminalnych. Przez prawie pół wieku władze sowieckie starały się zafałszować prawdę o Miednoje, wprowadzając cenzurę i zakaz wspomniania o tych wydarzeniach. Po 1991 roku nastąpił czas odkrywania prawdy, której do dnia dzisiejszego trzeba bronić i głośno o niej mówić. Tragizm obozów z okresu II wojny światowej powinien być przestrogą dla potomnych. Niestety zdarza się, że jest inaczej, czego przykładów dziś nie trzeba długo szukać. Niech lektura tej pracy przyczyni się do lepszego poznania i podtrzymania prawdy historycznej o okrucieństwie wojny.

Materiałem źródłowym przy badaniu losów polskich policjantów – jeńców obozu w Ostaszkowie – są w dużej mierze materiały zgromadzone w siedzibie O. S. „R. P. 1939r.” w Katowicach, a także dane informacyjne z archiwów MSWiA, które zostały opublikowane w różnego rodzaju informatorach. Trzeba pamiętać, że praca ta zawiera syntezę tamtych wydarzeń. Należy mieć nadzieję, że w niedalekiej przyszłości powstanie wyczerpująca monografia podejmująca temat losów polskich policjantów w czasie II wojny światowej.

Aby osiągnąć zamierzone cele trzeba było posłużyć się analityczno – systematyczną metodą pracy, w trakcie której starano się uporządkować i zawęzić poszczególne zagadnienia, oraz złączyć je w logiczną całość.

Praca dzieli się na trzy części: w pierwszej wyjaśniono na czym polegał udział polskich policjantów w działaniach wojennych podczas kampanii wrześniowej 1939 roku oraz okoliczności dostania się ich do niewoli sowieckiej; w rozdziale drugim przedstawiono dane dotyczące jeńców w sowieckich obozach zagłady, a także okoliczności i przebieg masowych egzekucji na polskich policjantach; natomiast trzecia część to analiza faktów dotyczących ujawnienia zbrodni na polskich policjantach.

Praca ta jest wyrazem czci, szacunku i hołdu dla przetrzymywanego w ostaszkowskim obozie, a rozstrzelanego w piwnicach twerskiego budynku NKWD, starszego posterunkowego PP w Lutyni Niemieckiej – Adama Nowaka, pradziadka autora tejże pracy. Cześć jego pamięci!

Rozdział 1

Agresja sowiecka na Polskę 17 września 1939r.

17 września 1939 roku o godzinie 4 rano armia Związku Sowieckiego bez wypowiedzenia wojny najechała na Polskę, która od siedemnastu dni broniła się przed agresją wojsk niemieckich. W następstwie tych wydarzeń zapoczątkowany został nowy rozdział w dziejach Polski, zwany często czwartym rozbiorem Rzeczypospolitej. Fakty te nie miałyby miejsca bez formalnego porozumienia się między dwiema potęgami totalitarnymi: Związkiem Sowieckim i III Rzeszą, które zawarte zostało w pakcie o nieagresji podpisanym w dniu 23 sierpnia 1939 roku przez ministra spraw zagranicznych III Rzeszy Joachima von Ribbentropa i ministra spraw zagranicznych ZSSR Wiaczesława Mołotowa². Specjalny tajny protokół, w którym oba państwa podzieliły terytorium Polski pomiędzy siebie, został dołączony do paktu. Kilka dni wcześniej, w czasie nadzwyczajnego posiedzenia BP KC WKP(b) w dniu 19 sierpnia 1939 roku sowiecki przywódca powiedział: „Sprawa wojny czy pokoju weszła w stadium krytyczne. Jej rozwiązanie zależy wyłącznie od nas. Jeżeli zawrzemy traktat z Anglią i Francją, Niemcy będą zmuszone odstąpić od planów agresji i ustąpić wobec stanowiska Polski [...]. Natomiast jeśli przyjmiemy niemiecką propozycję zawarcia z nimi paktu o nieagresji, to umożliwi to Niemcom atak na Polskę i tym samym interwencja Anglii i Francji stanie się faktem dokonany. Gdy to nastąpi, będziemy mieli szansę pozostania na uboczu wojny. Będziemy mogli z pożytkiem dla nas czekać na odpowiedni dla nas moment dołączenia do konfliktu lub osiągnięcia celu w inny sposób. Wybór jest więc dla nas jasny: powinniśmy przyjąć propozycję niemiecką, a misję wojskową francuską i angielską odesłać grzecznie do domu”³. Protokół ten jednak został skorygowany i dołączony do układu granicznego i układu o przyjaźni w dniu 28 września 1939 roku w Moskwie, po porozumieniu się obu stron co do ustalenia stref wpływów⁴.

We wrześniu 1939 roku Polskę i ZSSR łączyło kilka umów i zobowiązań, wśród których ważne miejsce zajmowały:

² Pakt ten zwany jest w skrócie paktem Ribbentrop – Mołotow.

³ Cyt. za Cz. Grzelak, *Agresja Związku Sowieckiego na Polskę we wrześniu 1939r.*, w: *Zbrodnia katyńska. Droga do prawdy*, pod red. M. Tarczyńskiego, Warszawa 1992, s. 8.

⁴ Teksty tajnych notatek, dołączonych do paktu o nieagresji oraz układu granicznego i przyjaźni pomiędzy Związkiem Sowieckim a III Rzeszą, zostały umieszczone w aneksie do niniejszej pracy.

- traktat pokojowy podpisany w dniu 18 marca 1921 roku w Rydze, wraz z wytyczeniem wschodnich granic Polski,
- pakt o nieagresji z dnia 25 lipca 1932 roku,
- protokół prolongujący pakt o nieagresji do dnia 31 grudnia 1945 roku podpisany 5 maja 1934 roku,
- konwencja w sprawie dokładnego określenia definicji agresora z dnia 3 lipca 1933 roku⁵.

Armia Czerwona wkroczyła na terytorium Polski w chwili, gdy wojna polsko – niemiecka była w fazie szczytowej. Wojsko polskie starało się na nowo zorganizować lub przegrupować. 25 polskich dywizji walczyło z wojskiem niemieckim; między innymi skutecznie broniły się Hel i Modlin, ataki odpierały wojska polskie w Warszawie i Lwowie. Linia frontu przebiegała od Bzury (na zachód od Wisły), między Wisłą a Bugiem, po zachodnie tereny Lwowa. W drugiej połowie września 1939 roku, kiedy zaopatrzenie wojsk niemieckich zawodziło, linie komunikacyjne wojsk niemieckich przestały sprawnie działać i działania wojenne przeniosły się na wschodnie tereny Polski, gdzie stan dróg utrudniał przemieszczanie się niemieckich jednostek zmotoryzowanych, natarcie wojsk III Rzeszy zaczęło maleć. Sowiecka interwencja nabrała istotnego znaczenia także dlatego, że atak Armii Czerwonej na Polskę nastąpił w przede dniu ofensywy francuskiej na zachodzie, która miała za zadanie otworzyć drugą linię frontu z III Rzeszą i tym samym osłabić niemieckie uderzenie na wschodzie⁶.

Decyzję Józefa Stalina o uderzeniu na Polskę przyspieszyła wiadomość wywiadu sowieckiego o rezygnacji Francji i Wielkiej Brytanii z ataku na Niemcy, która została podjęta w Abbeville 12 września 1939 roku przez Najwyższą Radę Sojuszniczą. Pięć dni po tym, przy pogwałceniu wszelkich umów, deklaracji i konwencji międzynarodowych, rozpoczęło się natarcie wojsk sowieckich na Polskę⁷. Uderzenie Armii Czerwonej skoncentrowało się wzdłuż granicy rumuńskiej i węgierskiej. Uniemożliwiło to Naczelnemu Dowództwu Polskich Sił Zbrojnych wyprowadzenia z terenu Polski jak największej ilości żołnierzy i innych funkcjonariuszy służby publicznej (policjantów, służby granicznej i innych), by następnie wykorzystać ich w planowanych akcjach wojennych przeciw Niemcom. Poważniejsze walki z najeźdźcą sowieckim armia Polska stoczyła pod Szackiem, Wytycznym, Jabłonką i Milanowem, a także w rejonie Wilna, Oran i Grodna⁸. Od początku

⁵ Por. *Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów*, Londyn 1982, s. 1.

⁶ Por. *tamże*, s. 7-8.

⁷ Por. *Rozstrzelany życia los...*, pod red. H. Siemińskiego, Łódź 1997, s. 12.

⁸ Por. *Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów*, dz. cyt., s. 8-9.

działań wojennych⁹ Armii Czerwonej w wojnie z Polską towarzyszyły jej akty zbrodni wojennych i terroru. Sowieci rozstrzelali 300 obrońców Grodna, zamordowali dowódcę gen. bryg. Józefa Olszynę – Wilczyńskiego wraz z jego adiunktem. Po poddaniu się Lwowa¹⁰, jego obrońcy (żołnierze i policjanci) mieli opuścić miasto w ramach umowy o przekazaniu miasta sowietom. Jednak żołnierze Armii Czerwonej wraz z wstępującymi za nią członkami NKWD aresztowali polskich oficerów, zamordowali lub osadzili w więzieniu generałów K. Dzierżanowskiego, W. Jędrzejowskiego, W. Rogalskiego i T. Sulimirskiego¹¹, a część funkcjonariuszy PP rozstrzelano w zbiorowych egzekucjach między innymi w okolicach Chodorowa i Kamienia Koszyrskiego¹². „Bez względu na zachowanie i stanowisko jakie zajęły poszczególne oddziały wojska polskiego, wszystkich pozostawionych przy życiu oficerów i żołnierzy spotykał ze strony sowieckiej ten sam los: śmierć albo niewola”¹³.

Biorąc pod uwagę fakt, że w dniu 6 marca 1928 roku prezydent Polski podpisał rozporządzenie o PP, w którym na organy policyjne nałożone zostały obowiązki w zakresie spraw obrony państwa, należy domniemywać, iż wielu żołnierzy stanowili funkcjonariusze PP, czyli weszli w skład wojskowego korpusu służby bezpieczeństwa¹⁴. Plany kolejnych rozporządzeń zakładały, iż „w czasie wojny PP miała podlegać komendantowi głównemu PP na obszarze nie objętym stanem wojennym, będąc jednocześnie w dyspozycji ministra spraw wojskowych i ministra spraw wewnętrznych, z kolei na terenie objętym stanem wojennym naczelnemu wodzowi, gdzie działaniami policji kierował szef żandarmerii naczelnego wodza”¹⁵. Większość jednostek KOP i funkcjonariuszy policji podjęła 17 września 1939 roku walkę przeciwko Armii Czerwonej. Wielu policjantów tego dnia pozostało na posterunkach, komisariatach, w komendach i stawiało opór sowieckiemu najeźdźcy, przez co stawali się pierwszymi ofiarami wojsk sowieckich. Symbolem bohaterskiej postawy polskich policjantów jest ich udział w obronie Grodna w dniach 20-22 września 1939 roku, a także walki w obronie Kowla, Łucka, Dziśny, oraz pod Ratnem i Szackiem¹⁶. We wspomnianym wcześniej rejonie Kamienia

⁹ Z formalnego punktu widzenia Polska nie była w stanie wojny z ZSSR, gdyż sowieci nie wypowiedzieli Polsce wojny, lecz zaatakowali ją zniemacka.

¹⁰ Szerzej na ten temat w: *Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów*, dz. cyt., s. 13-14. Także: J. Czapski, *Wspomnienia starobielskie*, Rzym 1945, s. 9.

¹¹ Por. Cz. Grzelak, dz. cyt., w: *Zbrodnia katyńska. Droga do prawdy*, dz. cyt., s. 22-29. Dowódcę Grupy Obrony Lwowa – gen. Franciszka Sikorskiego przewieziono do Starobielska. Por. T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, *Generałowie Polski Niepodległej*, Warszawa 1991, s. 35, 40, 57, 168, 172.

¹² Por. A. Peplowski, A. Misiuk, *Policja Państwowa we wrześniu 1939r.*, w: *Zbrodnia katyńska. Droga do prawdy*, dz. cyt., s. 47-49.

¹³ *Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów*, dz. cyt., s. 9. Por. także: A. Misiuk, *Policja Państwowa 1919-1939*, Warszawa 1996, s. 338.

¹⁴ Por. A. Misiuk, *Policja Państwowa 1919-1939*, Warszawa 1996, s. 329.

¹⁵ *Tamże*, s. 331-332.

¹⁶ Por. *Tamże*, s. 337-339.

Koszyrskiego doszło do potyczki pomiędzy kompanią rezerwy PP a oddziałem armii sowieckiej. Po kapitulacji policjantów rozbrojono, a następnie rozstrzelano¹⁷. Podobnie miała się rzecz z 20 policjantami w pobliżu Augustowa¹⁸. Jednak zdarzało się niewielkim grupom policjantów uniknąć niewoli. Nieduże grupy PP przedostały się do Rumunii, Węgier, na Litwę i Łotwę. Na terenach zajętych przez Sowietów przystąpiono do likwidacji polskiej administracji i służb obronnych. Przy pomocy tamtejszych komunistów rozpoczęto aresztowania polskich oficerów, policjantów i innych funkcjonariuszy państwowych. Wielu policjantów znalazło się w tymczasowych więzieniach w Łucku, Zamościu, Szepietówce, Wołoczyskach, Tarnopolu i Antopolu¹⁹.

Pomimo stosunkowo krótkiej okupacji sowieckiej na terenach Polski (od 17 września 1939 roku do 22 czerwca 1941 roku, kiedy to Niemcy napadły znowelizacją na ZSSR), okazała się ona niezwykle tragiczna w rezultatach. Trudno jest określić dokładny bilans strat PP w walkach z sowieckim najeźdźcą. Około 2,5 – 3 tysięcy policjantów zdążyła ewakuować się za granice Polski. Szacuje się, że do niewoli dostało się pomiędzy 10 a 12 tysięcy policjantów, którzy trafili do łagrów i obozów²⁰. Większość aresztowanych funkcjonariuszy PP, PWŚl, Straży Więziennej, KOP, administracji państwowej (sędziów, prokuratorów, urzędników), oficerów i żołnierzy WP, zostało zamordowanych w Twerze, Starobielsku i Kozielsku.

¹⁷ Por. W. K. Cygan, *Kresy w ogniu. Wojna polsko-sowiecka*, Warszawa 1990, s. 74.

¹⁸ Por. *Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów*, dz. cyt., s. 10.

¹⁹ Por. A. Misiuk, dz. cyt., s. 339-340.

²⁰ Por. *tamże*, s. 340.

Rozdział 2

Sowieckie obozy zagłady. Ostaszków

19 września 1939 roku komisarz bezpieczeństwa państwowego I rangi Ławrientij Pawłowicz Beria utworzył Zarząd NKWD ZSSR do spraw Jeńców Wojennych i Internowanych, a niedługo potem zaczęto organizować obozy. Utworzono ich wstępnie dziesięć. Były to obozy: kozielski, juchnowski, ostaszkowski, starobielski, wołogodzki, griazowiecki, a także jużyński, kozielszczański, orański i putywlski²¹. Naukowcy różnią się co do liczby jeńców wziętych przez sowietów do niewoli i wywiezionych w głąb ZSSR. Archiwa MSWiA podają 130 242 jeńców, wliczając 5189 żołnierzy przetransportowanych w lipcu 1940 roku z Łotwy i Litwy, a przynajmniej 330 tysięcy Polaków wywieziono całymi rodzinami z terenów zabużańskich, głównie do Kazachstanu²². Inne źródła podają liczbę 250 tysięcy jeńców, z których prawie 46 tysięcy szeregowców i podoficerów WP zwolniono, około 180 tysięcy zesłano w głąb ZSSR²³. Jerzy Pelc – Piastowski podaje cyfrę ok. 450 tysięcy jeńców, a inny badacz – Czesław Grzelak – nawet 575 678 osób²⁴. Wiadomo też, że do 1 sierpnia 1941 roku dotrwało w więzieniach i łagrach żywych 46 794 polskich obywateli, którzy wcześniej byli aresztowani na Kresach Wschodnich Rzeczypospolitej. Do dziś nie wiadomo ilu zostało wcześniej straconych, ilu zmarło w więzieniach lub podczas transportu, bądź też w trudnych warunkach obozowych. Wiele masowych morderstw (między innymi w Lwowie, Berezweżu, Łucku, Mińsku) NKWD dokonało w czasie ewakuacji więźniów w czerwcu i lipcu 1941 roku pod naporem wojsk III Rzeszy. Dziś w archiwach MSWiA podawana jest oficjalna, udokumentowana liczba zamordowanych oficerów WP, KOP, funkcjonariuszy PP, PWŚI, Straży Granicznej i Straży Więziennej, którzy zginęli w obozach w Kozielsku, Ostaszkowie i Starobielsku oraz więźniów trzymanyh w więzieniach: tarnopolskim, stanisławowskim, lwowskim, drohobyczańskim, grodzieńskim,

²¹ J. Tucholski, *Katyń – liczby i motywy*, w: *Zbrodnia katyńska. Historia – Rzeczywistość – Prawda. Materiały Ogólnopolskiej sesji naukowej w 55 rocznicę zbrodni katyńskiej*, Gdańsk-Gdynia 1995, s. 48-49. Także: A. Głowacki, *Jeńcy polscy w ZSSR. Wrzesień 1939 – lipiec 1941*, w: *Wojskowy Przegląd Historyczny*, nr 3/1992, s. 60-64.

²² Dane z archiwum MSWiA, opracowane w *Informatorze historycznym dla pielgrzymów Katyń – Charków – Miednoje*, a także ze zbiorów Muzeum Katyńskiego w Warszawie.

²³ P. Żarom, *Ludność polska w Związku Radzieckim w czasie drugiej wojny światowej*, Warszawa 1990, s. 57-58. Także: S. Jaczyński, *Obozy jenieckie w ZSSR. IX 1939 – VII 1941*, w: *Zbrodnia katyńska. Droga do prawdy*, dz. cyt., s. 53.

²⁴ J. Pelc – Piastowski, *Gdzie są ci jeńcy?*, w: *Niepodległość i Pamięć*, nr 3(4)/1995, s. 99.

mińskim, berezweczańskim i innych: 21 857 polskich obywateli. W okresie od 3 kwietnia do 19 maja wymordowano 14 552 jeńców polskich z obozu kozielskiego, ostaszkowskiego i starobielskiego. Warto dodać, że 13 kwietnia 1940 roku deportowano do Kazachstanu prawie wszystkie rodziny oficerów i policjantów przebywających w sowieckiej niewoli, w liczbie 60 351 osób, głównie kobiet i dzieci²⁵.

Generałowie i oficerowie służby stałej oraz rezerwy, urzędnicy wojskowi i państwowi wysokiej rangi, zostali odizolowani od pozostałych jeńców w obozie starobielskim, a potem także kozielskim. Natomiast kadre wywiadowczą, kontrwywiadowczą, żandarmerię, funkcjonariuszy policji i więziennictwa oraz straży granicznej osadzono w obozie ostaszkowskim. Co 5- 6 policjant z terenu zabużańskiego znalazł się w Ostaszkowie²⁶. Około 20 tysięcy aresztowanych oczekiwało przez kilka miesięcy na swój los. Decyzja zapadła 5 marca 1940 roku z inicjatywy komisarza Berii. BP KC WKP(b) podjęło decyzję o rozpatrzeniu w trybie specjalnym²⁷ z zastosowaniem kary śmierci przez rozstrzelanie, spraw 14 700 jeńców więzionych w obozach NKWD oraz prawie 11 tysięcy polskich obywateli znajdujących się w więzieniach w zachodnich obwodach Białoruskiej SRR i Ukraińskiej SRR²⁸.

„Rozkaz o rozpoczęciu egzekucji wydano najpóźniej 1 kwietnia 1940 roku. W tym czasie w obozie w Starobielsku przebywało 3895 jeńców wojennych, w Kozielsku – 4599 [...], a w Ostaszkowie – 6364. Łącznie w trzech obozach specjalnych NKWD więziło 8402 oficerów WP, 6006 policjantów i żandarmów, 189 strażników więziennych oraz 22 księży”²⁹. Jedynie 395 jeńców z owych trzech obozów ominęła kara śmierci. Zostali oni przewiezieni do obozu juchnowskiego, a później do Griazowca³⁰. Listy śmierci, które zawierały najczęściej po sto nazwisk, były zatwierdzane przez szefa Zarządu do spraw Jeńców Wojennych i następnie wysyłane do komendantów obozów. Pierwsze listy dotarły do obozu w Kozielsku w dniu 3 kwietnia 1940 roku, do Charkowa i Ostaszkowa – 5 kwietnia. Egzekucje przeprowadzano od dnia dostarczenia pierwszej przesyłki. Ciała zamordowanych grzebano na terenach ośrodków

²⁵ Dane z archiwum MSWiA, opracowane w *Informatorze historycznym dla pielgrzymów Katyń – Charków – Miednoje*.

²⁶ Tamże.

²⁷ Tryb specjalny przewidywał w tym wypadku brak: wzywania aresztowanych, przedstawiania im zarzutów, decyzji o zakończeniu śledztwa oraz aktu oskarżenia. W praktyce, aresztowani nie mieli prawa bronić się przed sądem, ani odwoływać od wyroku, który został im wymierzony z pogwałceniem wszelkich norm władzy sądowniczej. Było to także jawne pogwałcenie prawa międzynarodowego, w tym konwencji haskiej z 1907 roku i konwencji genewskiej z 1929 roku.

²⁸ Notatka szefa NKWD Ł. Berii dla J. Stalina znajduje się w aneksie do niniejszej pracy dyplomowej.

²⁹ *Bez procesu, bez wyroku... Ludobójstwo katyńskie we wspomnieniach*, pod red. M. Kalińska, B. Rojek, Szczecinek 2005, s. 14.

³⁰ Dane z archiwum MSWiA, opracowane w *Informatorze historycznym dla pielgrzymów Katyń – Charków – Miednoje*.

wypoczynkowych NKWD. Około 20 kwietnia rozpoczęto przeprowadzać egzekucje na Polakach przebywających w więzieniach w Mińsku, Kijowie, Charkowie i Chersoniu³¹. Do dziś trwają badania, gdzie mieszczą się zbiorowe mogiły zamordowanych na wschodzie Polaków. W sierpniu 2006 roku, dzięki ogromnemu nakładowi pracy i dociekań pana A. Przewoźnika³², dokonano odkrycia masowych mogił w okolicach Bykowni na Ukrainie.

OSTASZKÓW

Ostaszków to miasteczko położone nad jeziorem Seliger około 180km na północny – zachód od ówczesnego Kalinina, a dziś Tweru (powrócono do starej nazwy miasta), przy linii kolejowej Wielkie Łuki – Bołogoje. Obóz o zastrzonym rygorze, w którym przebywali funkcjonariusze PP, PWŚI, Straży Granicznej, Straży Więziennej, Żandarmerii Wojskowej i Oddziału II Sztabu Głównego WP oraz pracowników sądownictwa, był położony na wysepce Stołbnyj na jeziorze Seliger, w pomieszczeniach prawosławnego monasteru Niłowa Pustyń, kilkanaście kilometrów od Ostaszkowa³³.

W okresie od listopada 1939 roku do pierwszych dni kwietnia 1940 roku przebywało w nim około 6 500 jeńców³⁴. Stan liczbowy przedstawiał się następująco:

- 29 listopad 1939 roku – 5959 osób,
- 31 grudzień 1939 roku – 6291 osób,
- 9 styczeń 1940 roku – 6286 osób,
- 20 styczeń 1940 roku – 6278 osób,
- 4 luty 1940 roku – 6378 osób,
- 22 luty 1940 roku – 6371 osób,
- 16 marzec 1940 roku – 6363 osób³⁵.

Warto dodać, że do dnia 10 października 1939 roku w obozie przebywało ogółem 9113 jeńców, z czego do 23 października tegoż roku odesłano do domu 8790 osób, by na ich miejsce przyjąć funkcjonariuszy policji, żandarmerii, służby więziennej, urzędników. Już ostatniego dnia października 1939 roku w obozie tym przebywało 4258 osób, z czego 1696 stanowili funkcjonariusze PP i PWŚI, 204 z policji rezerwowej, 36 żandarmów, 40

³¹ Por. *Bez procesu, bez wyroku... Ludobójstwo katyńskie we wspomnieniach*, dz. cyt., s.14-15.

³² A. Przewoźnik – sekretarz Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, historyk, organizator ekspedycji ekshumacyjno – sondażowych w Katyniu, Miednoje i Charkowie w latach 1994 i 1995.

³³ Dane z archiwum MSWiA, opracowane w *Informatorze historycznym dla pielgrzymów Katyń – Charków – Miednoje*. Por. także: *Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów*, dz. cyt., s. 17.

³⁴ Por. *Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów*, dz. cyt., s. 17.

³⁵ Dane zaczerpnięte ze zbiorów archiwalnych O.S. „R. P. 1939r.” w Katowicach.

funkcjonariuszy służby więziennej, 10 lekarzy, 8 urzędników, 329 szeregowców i podoficerów służby pogranicza, 74 oficerów oraz 1861 innych osób, w tym 1702 bez dokumentów. Pierwszego dnia grudnia 1939 roku w Ostaszkanie przebywało już 5033 policjantów, 40 żandarmów, 41 członków KOP, 169 rezerwistów z policji, 263 oficerów wszystkich kategorii, 127 żołnierzy i podoficerów oraz 140 cywilów i osadników³⁶. Dane te są potwierdzeniem tezy, iż obóz niedaleko Ostaszkania, na wyspie Seliger, od końca października 1939 roku był przeznaczony specjalnie dla kadry policyjnej. Nie był to więc obóz oficerski, choć znajdowała się w nim nieliczna grupa 400 oficerów (wśród nich aż 300 stanowili oficerowie PP).

Obóz połączony był drewnianym mostem z położonym niedaleko półwyspem Swietlica. Jeńcy polscy mieszkali w budynkach eremu niłowskiego, założonego w 1594 roku. W obozie brakowało opieki sanitarnej, pomieszczeń i wyposażenia³⁷. Nie było też systematycznych dostaw wody pitnej i żywności. Jeńcy zajmowali 19 budynków na ogólną liczbę 33 w obozie³⁸. W nieogrzewanych pomieszczeniach były ustawione trzypiętrowe prycze, na których spali poupychani więźniowie³⁹. Śmiertelność była znacznie wyższa niż w obozach oficerskich. Wielu policjantów zachorowało tam na gruźlicę. Świadectwem dla opisywanych faktów może być cmentarz wiejski w okolicy miejscowości Swietlica, na którym można odnaleźć groby polskich policjantów, którzy zmarli z powodu choroby lub wyczerpania w obozie ostaszkańskim⁴⁰. Obóz był dobrze strzeżony; otoczony szerokim pasem zasieków z drutu kolczastego, wokół którego stały wieże strażnicze, reflektory i posterunki ochrony wewnętrznej i zewnętrznej⁴¹. Komendantem obozu był mjr Paweł F. Borisowiec, komisarzem st. politruk Iwan W. Jurasow. Szefem kalinińskiego NKWD, do którego należał obóz w Ostaszkanie, był płk. Dimitrij Stiepanowicz Tokariew⁴².

Począwszy od 4 kwietnia 1940 roku, skazanych na śmierć jeńców polskich pędzono codziennie przez zamarznęte jezioro Seliger do przystanku kolejowego Sroga (około 9 km), skąd byli transportowani wagonami więziennymi pod eskortą do Kalinina (dziś Tweru). Następnie byli przewożeni autobusami więziennymi (tzw. czarnymi woronami) do siedziby Zarządu Obwodowego NKWD, mieszczącego się przy ul. Sowietskiej 6. Osadzano

³⁶ Por. dane ze zbiorów archiwalnych O.S. „R. P. 1939r.” w Katowicach.

³⁷ Stołówka mieściła 300 osób, łaźnia – 50.

³⁸ 3 budynki zajmowały sowieckie jednostki wojskowe, 11 służyło celom gospodarczym.

³⁹ Por. dane ze zbiorów archiwalnych O.S. „R. P. 1939r.” w Katowicach.

⁴⁰ Dane z archiwum MSWiA, opracowane w *Informatorze historycznym dla pielgrzymów Katyń – Charków – Miednoje*.

⁴¹ Ochronę obozu stanowiła kompania 235 wydziału batalionu 11 brygady wojsk konwojowych NKWD w liczbie 112 żołnierzy.

⁴² Dane ze zbiorów archiwalnych O.S. „R. P. 1939r.” w Katowicach.

ich w celach znajdujących się w piwnicach gmachu. Egzekucje, średnio 250 osób, odbywały się nocą. Jeńców wyprowadzano z cel pojedynczo, następnie prowadzono do pokoju, gdzie sprawdzano ich dane personalne, zakładano im kajdanki, chwymano pod ręce i prowadzono do celi. Tam następował strzał z pistoletu Walther w potylicę z bliskiej odległości⁴³. Zwłoki wyciągano przez drugie wyjście z celi na podwórze i ładowano na kryte brezentem samochody ciężarowe. Podczas trwania egzekucji włączano głośno jakieś maszyny, by zagłuszyć odgłos strzałów. Po nocnych rozstrzeliwaniach kaci⁴⁴ dostawali alkohol⁴⁵. Rozstrzeliwania trwały do 22 maja (z wyłączeniem tylko dnia 1 maja) i – według Tokariewa – zabito 6295 osób⁴⁶.

Ciała zamordowanych, poukładane na samochodach ciężarowych, wywożono nad ranem szosą Moskwa – Petersburg (wtedy Leningrad) do odległej o 32 km miejscowości Miednoje nad rzeką Twercą. Teren w okolicy Miednoje, gdzie mieściły się dache NKWD, stał się miejscem zakopywania zwłok. Na skraju lasu znajdował się, przygotowany przez mechaniczną koparkę sprowadzoną z Moskwy, dół o głębokości 4 – 6 metrów, mogący pomieścić 250 ciał. Zwłoki rzucano chaotycznie do dołów, których znajdowało się tam 23. Następnie koparka zakopywała ciała zamordowanych i przystępowała do kopania nowego dołu na dzień następny. W końcu posadzono na tym terenie młode sosny. Z obozu ostaszkowskiego uratowało się jedynie 112 więźniów, którzy zostali przetransportowani do obozu juchnowskiego. Przez następne pół wieku sowieci ukrywali w tajemnicy to miejsce zbrodni. O ile informacje o miejscu mordu polskich oficerów w Katyniu znane były od 1940 roku, to miejsca zagłady polskich oficerów WP ze Starobielska oraz policjantów z Ostaszkowa szukano bardzo długo⁴⁷.

⁴³ W wyniku badań wydobytych czaszek ustalono, że 169 spośród nich wykazuje obrażenia postrzałowe. Znalaziono ponad 20 pocisków, w tym tylko dwa z Naganta, resztę z broni niemieckiej, która – według zeznań Tokariewa – została dostarczona na egzekucję z Moskwy. Dokładnych objaśnień, jak przebiegał proces egzekucji dostarczył w swoich zeznaniach Tokariew.

⁴⁴ Według danych ze zbiorów archiwalnych O.S. „R. P. 1939r.” w Katowicach, oprawcami byli: st. mjr bezp. państw. N. I. Siniegubow – szef pionu śledczego NKWD, mjr bezp. państw. W. M. Błochin – naczelnik Wydziału Komendantury Zarządu Administracyjno - Gospodarczego NKWD, kombryg. M. Kriwienko – dowódca Głównego Zarządu Wojsk Konwojowych NKWD, Kuprij – szef charkowskiego NKWD, st. lejtn. bezp. państw. A. M. Rubanow – komendant obozu ostaszkowskiego, pracownicy kalinińskiego NKWD, kierowcy oraz ochotnicy.

⁴⁵ Dane ze zbiorów archiwalnych O.S. „R. P. 1939r.” w Katowicach. Także: dane z archiwum MSWiA, opracowane w *Informatorze historycznym dla pielgrzymów Katyni – Charków – Miednoje*.

⁴⁶ Tamże.

⁴⁷ Tamże.

Rozdział 3

Ujawnienie zbrodni

22 czerwca 1941 roku Niemcy niespodziewanie napadli na ZSSR. Po zmianie sytuacji politycznej i w wyniku ogromnych klęsk wojsk sowieckich w walkach z wojskiem III Rzeszy, uległo również zmianie sowieckie stanowisko wobec państw alianckich, a także Polski. Polska, jako podstawowy warunek ewentualnego porozumienia się z rządem ZSSR, stawiała niezwłoczne uwolnienie polskich jeńców, więźniów i zesłańców, wywiezionych na terytorium sowieckie⁴⁸.

14 lipca 1941 roku został zawarty układ między Polską a ZSSR oraz ogłoszono tzw. „amnestię” dla polskich jeńców, więźniów i obywateli polskich, zesłanych w głąb Związku Sowieckiego po 17 września 1939 roku. Zaraz po tym przystąpiono do tworzenia Armii Polskiej w ZSSR, której dowódcą został wypuszczony na wolność gen. Wł. Anders. Już wtenczas wyszło na jaw, że spośród uwięzionych przez Sowietów polskich żołnierzy i policjantów, niewielu zgłosiło się do AP, dlatego rozpoczęły się rozmowy i rokowania strony polskiej i sowieckiej na temat zaginionych na terenie ZSSR obywateli Polski. „Z rozkazu gen. Andersa powstało specjalne biuro sztabu AP w ZSSR, pod kierownictwem rtm. Józefa Czapskiego, które zajmowało się tą sprawą, znaną wówczas jako „sprawa zaginionych z Starobielska, Kozielska i Ostaszkowa”. Każdy Polak, przybywający z jakiegokolwiek zakątka Rosji, obowiązany był do złożenia zeznań, czy nie spotkał gdzieś osób z któregoś z wymienionych obozów. Wszystkie zeznania były negatywne⁴⁹. Na polskie żądania wyjaśnień co do losów polskich obywateli więzionych przez ZSSR, Sowietci podawali dawną tezę, że znaczna ilość polskich jeńców w 1940 roku została zwolniona do kraju. Tłumaczenie to było jednak dla polskich władz już wtedy podejrzane, gdyż relacje jeńców z obozu griazowieckiego i listy rodzin poszukujących swoich bliskich wskazywały, że poszukiwanych nie ma w ojczyźnie. Następnie utworzono w Dowództwie Polskich Sił Zbrojnych w ZSSR referat do spraw sporządzenia imiennej listy zaginionych⁵⁰.

⁴⁸ Por. *Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów*, dz. cyt., s. 65.

⁴⁹ Tamże, s. 64.

⁵⁰ Por. tamże, s. 66.

W obliczu tych faktów nasiliły się interwencje polskie w poszukiwaniu jeńców. 16 sierpnia 1941 roku gen. Anders przeprowadził oficjalną konferencję z przedstawicielami sowieckich władz wojskowych, w której starał się wyjaśnić losy polskich oficerów i żołnierzy więzionych w trzech największych obozach: w Kozielsku, Ostaszkowie i Starobielsku. Strona sowiecka udzielała wymijających odpowiedzi zapewniając, że postara się o ścisłe informacja. Jednak mimo kolejnych spotkań gen. Andersa z władzami sowieckimi, nigdy nie zdołano otrzymać zadowolających odpowiedzi. We wrześniu 1941 roku Rząd Polski w Londynie oraz polskie władze wojskowe podjęły energiczne próby odnalezienia zaginionych. Ambasador Polski St. Kot wielokrotnie wręczał noty rządowi sowieckiemu, w którym domagał się przestrzegania przez stronę sowiecką umowy z lipca 1941 roku oraz wyjaśnienia losu polskich jeńców wojennych. Strona sowiecka jednak cały czas zaprzeczała, jakoby posiadała jakiegokolwiek informacje na ten temat. Po trzech i pół miesiąca bezowocnych poszukiwań, w dniu 14 listopada 1941 roku, ambasador Polski w ZSSR dotarł do dyktatora Związku Sowieckiego – Józefa Stalina. Pytany o losy polskich oficerów, J. Stalin odpowiedział: „Zwolniliśmy wszystkich, nawet ludzi, których nam przysłał gen. Sikorki, by wysadzali mosty i zabijali sowieckich ludzi, nawet te osoby zwolniliśmy”⁵¹. Gen. Anders zwrócił się także do NKWD z zapytaniem o losy polskich jeńców, jednak odpowiedzi na jego pismo władze polskie nigdy się nie doczekały. W efekcie strona polska nigdy nie uwierzyła w zapewnienia władz ZSSR co do internowanych po 17 września 1939 roku przez nich Polaków. W Aide – memoire z dnia 10 lipca 1942 roku rząd sowiecki jako przyczyny zaginięcia jeńców polskich podał ich wyjazd do ojczyzny, ucieczkę za granicę oraz to, że część z nich zmarła w drodze do obozów i łagrów⁵².

Przełom w poszukiwaniu zaginionych polskich jeńców wojennych nastąpił 13 kwietnia 1943 roku, kiedy to radio w Berlinie nadało o godzinie 9¹⁵⁵³ komunikat o znalezieniu przez władze niemieckie w okolicach Smoleńska miejsc tajnych masowych egzekucji na polskich oficerach dokonanych przez bolszewików. Poinformowano również, że na miejsce zbrodni dotarły neutralne komisje lekarskie i śledcze w celu przeprowadzenia ekshumacji ciał. W odpowiedzi na to, sowieckie radio wydało komunikat, iż niemieckie rewelacje są kłamstwem twierdząc przy tym, że za ludobójstwem dokonany na polskich oficerach stoi rząd niemiecki. Wobec takiego rozwoju zdarzeń Rada Ministrów Rzeczypospolitej na uchodźstwie poprosiła M. C. K. o zbadanie sprawy.

⁵¹ Cyt. za *Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów*, dz. cyt., s. 71. Szersza relacja z tej rozmowy znajduje się w notatce ambasadora po rozmowie z J. Stalinem, która jest cytowana w: *Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów*.

⁵² Por. tamże, s. 66-79.

⁵³ Czasu nowojorskiego.

W odpowiedzi na ten krok polskiego rządu, władze sowieckie zarzuciły mu sprzymierzenie się, a nawet współpracę z Hitlerem. Nie zgodzono się także na badania, które miał przeprowadzić zespół naukowy M. C. K. W zamian za to Związek Sowiecki w nocy z dnia 25 kwietnia 1943 roku zerwał stosunki dyplomatyczne z Polską⁵⁴ i zarazem podjął działania w celu stworzenia w Moskwie „Komitetu Polskiego”, który miał być złożony z polskich komunistów. Stanowisko sowieckiego rządu co do przeprowadzenia badań przez M. C. K. nie uległo zmianie do końca⁵⁵.

O ile prawda o Katyniu wyszła na jaw w 1943 roku (choć domniemania sięgają 1940 roku), o tyle losy polskich jeńców z Ostaszkowa i Starobielska są nam znane od niedawna. Wzmianka o Miednoje pojawiła się w paryskiej „Kulturze” w 1988 roku. W następnym roku Prokurator Generalny PRL zwrócił się po raz pierwszy do Prokuratora Generalnego ZSRR o wszczęcie śledztwa w sprawie katyńskiej, prezentując stanowisko, że jest to zbrodnia ludobójstwa, nie ulegająca przedawnieniu i że w świetle konwencji podpisanych przez Polskę i ZSRR powinna zostać wyjaśniona. Strona radziecka poinformowała wówczas, że nie dysponuje żadnymi dokumentami w tej sprawie, dlatego nie widzi podstaw do wszczynania postępowania. Dopiero w czasie pobytu w ZSRR gen. W. Jaruzelskiego w kwietniu 1990 roku, Prezydent ZSRR – Michał Gorbaczow – wręczył stronie polskiej dokumenty, wśród których były listy dyspozycyjne z okresu kwietnia i maja 1940 roku, zawierające rozkazy dla komendantów obozów, aby przekazano jeńców wymienionych na listach do dyspozycji NKWD w Kalininie i Smoleńsku. Dokumenty te stanowiły ważny dowód pośredni, że zbrodnia na polskich jeńcach z Ostaszkowa, Starobielska i Kozielska, została popełniona przez Sowietów⁵⁶.

Po ukazaniu się w maju 1990 roku w gazecie „Kalinińskaja Prawda” artykułu pt. „Gdzie są zwłoki ofiar represji”, zaczęły spływać do redakcji listy, w których podawano informacje na temat zbrodni, które z kolei przekazywano ambasadorowi Polski w Moskwie. W czerwcu tego samego roku prokuratura obwodowa w Kalininie (Twerze) wszczęła postępowanie w celu ostatecznego wyjaśnienia miejsca pochowania polskich jeńców. Działania te nadzorował prok. J. Artiemietiew. Niedługo potem rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR – G. Gierasimow – podał oficjalnie do wiadomości informacje o istnieniu w rejonie Charkowa i Tweru masowych mogił Polaków więzionych w Starobielsku i Ostaszkowie⁵⁷.

⁵⁴ Ambasador Polski w ZSSR odmówił przyjęcia noty, stwierdzając, że zawiera ona nieprawdę i oszczerstwa.

⁵⁵ Por. *Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów*, dz. cyt., s. 85-94.

⁵⁶ Dane ze zbiorów archiwalnych O.S. „R. P. 1939r.” w Katowicach.

⁵⁷ Tamże.

Po otrzymaniu w czerwcu 1991 roku od prokuratorów radzieckich decyzji o zgodzie na przeprowadzenie prac ekshumacyjnych w Charkowie i Miednoje, ustalono skład polskiej ekipy badawczej, pod przewodnictwem prok. S. Śnieżko. Prace ekshumacyjne, które trwały od 15 do 30 sierpnia 1991 roku, były nadzorowane przez prokuraturę radziecką. W czasie badań zlokalizowano pięć mogił zbiorowych, ale całkowitego odsłonięcia zdołano dokonać tylko jednej. Mogiła zawierała 243 zwłoki. Liczyła 3,75 metra głębokości. Miała średnicę 4,2 metra. Ciało tworzyły zwartą bryłę, która była efektem oddziaływania specyficznych warunków klimatycznych i glebowych. Procesy biologiczne doprowadziły do powstania zbitej, zabarwionej na granatowo (od barwnika mundurów policyjnych) masy ciała i szczątków ubrań. Szczątki były zachowane w dobrym stanie, leżały w bezładzie w 20 warstwach. Głowy zamordowanych były owinięte płaszczami policyjnymi, wiele czaszek miało resztki włosów. Wydobyte ciała polskich policjantów pochowano w trumnach na pobliskiej polanie. W miejscach odkrycia zwłok postawiono krzyże. Podczas prowadzenia wykopów natrafiono na dół zawierający tylko osobiste rzeczy ofiar. Niestety z powodu krótkiego okresu ekshumacji nie wszystko zdołano wykopać. Część z tych przedmiotów złożono w 4 skrzyniach i złożono w opróżnionej po zwłokach mogile. Pozostałe rzeczy, w tym dokumenty osobiste i służbowe, banknoty, fragmenty gazet, dwa pamiętniki, odznaki policyjne oraz dwa wykazy zawierające dane personalne 80 osób⁵⁸ przekazano do Centralnego Laboratorium Kryminalistyki Komendy Głównej Policji oraz do Muzeum Katyńskiego w Warszawie. Badania nad dokumentami były prowadzone w Instytucie Nauk Policyjnych w Legionowie. Dane osobowe, jakie udało się uzyskać na podstawie badań, zgadzają się z listą nazwisk na dokumentach transportowych NKWD. Oprócz rzeczy osobistych należących do polskich policjantów, znaleziono także czapkę strażnika więziennego, kapelusz kaprała – strzelca podhalańskiego i odznakę oficera Straży Granicznej. Wszystkie odczytane daty odnosiły się co najwyżej do kwietnia 1940 roku⁵⁹.

31 sierpnia 1991 roku odbyły się nad pochowanymi szczątkami ofiar uroczystości pogrzebowe. Na ostatnią opuszczaną trumnę, spowitą biało – czerwoną flagą ze wstęgą krzyża *Virtuti Militari*, rzucono grudki ziemi z Polski i z mogił w Katyniu i Charkowie. Została także wmurowana tablica pod najwyższym krzyżem, na której zostały wyryte następujące słowa: „Pamięci 6295 Policjantów, Żołnierzy KOP i innych formacji WP, Funkcjonariuszy Straży Granicznej oraz Pracowników Administracji Państwowej

⁵⁸ W większości funkcjonariuszy PWŚl.

⁵⁹ Dane ze zbiorów archiwalnych O.S. „R. P. 1939r.” w Katowicach. Także: dane z archiwum MSWiA, opracowane w *Informatorze historycznym dla pielgrzymów Katyni – Charków – Miednoje*.

i Wymiaru Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej, Jeńców Ostaszkowa zamordowanych przez NKWD wiosną 1940 roku i tu pogrzebanych. Miednoje, sierpień 1991. Rodacy”⁶⁰.

Dzięki zmianom, jakie zaszły w latach dziewięćdziesiątych XX wieku w Polsce i Związku Radzieckim, czas bezowocnych wysiłków w celu ukazania zbrodni ludobójstwa oraz lata zakłamania minęły. W 1992 roku rozpoczęły się rozmowy ze stroną rosyjską na temat kontynuacji śledztwa, prac ekshumacyjnych i budowy cmentarzy. Uroczystość wmurowania kamienia węgielnego, poświęconego przez papieża Jana Pawła II, i aktu erekcyjnego pod przyszły cmentarz, odbyła się 11 czerwca 1995 roku. Prace przy budowie polskiego cmentarza wojennego w Miednoje rozpoczęto 2 lipca 1999 roku. Poświęcenie i otwarcie cmentarza nastąpiło 2 września 2000 roku. Cmentarz ogrodzony został metalowym parkanem, który otacza 25 zbiorowych mogił, na których stoją ośmiometrowe żeliwne krzyże. Wzdłuż ogrodzenia położono 6296 tablic epitafijnych⁶¹.

⁶⁰ Tamże.

⁶¹ Tamże.

Zakończenie

Niniejsza praca miała za zadanie ukazać, w jaki sposób potoczyły się losy polskich policjantów aresztowanych przez Sowietów po 17 września 1939 roku. Biorąc pod uwagę fakt, iż na obecnym etapie badań historycznych nad tym problemem opracowano jeszcze niewiele publikacji na ten temat, należy mieć nadzieję, że w najbliższym czasie ukażą się kompletne i wyczerpujące prace monograficzne dotyczące omawianego zagadnienia. Na dzień dzisiejszy strona polska posiada niepełny zbiór dokumentów władz rosyjskich poruszających problematykę losów polskich jeńców wojennych z okresu II wojny światowej oraz wiele zapisów w archiwach polskich instytucji państwowych i stowarzyszeniach powstałych na wniosek rodzin ofiar zamordowanych w Katyniu, Miednoje i Charkowie. Stowarzyszenia te, które tworzą przede wszystkim potomkowie zamordowanych przez Sowietów żołnierzy i policjantów jak na przykład Rodzina Katyńska lub Rodzina Policyjna 1939r., gromadzą materiały dotyczące historii i losów obywateli Polski, którzy zostali wywiezieni w głąb Związku Sowieckiego po 17 września 1939 roku.

Warto tutaj zaznaczyć, iż pielęgnowaniem pamięci o zamordowanych przez władze sowieckie polskich policjantach, zajęło się O. S. „R. P. 1939r.”, które zostało powołane do istnienia w dniu 5 listopada 1990 roku, podczas spotkania rodzin policjantów II RP w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Katowicach. Czerpie ono swe korzenie ze Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna” powstałego w 1929 roku. Organizacja ta przyjęła – jako swój cel – ujawnienie prawdy o Policji Państwowej do 1939 roku, patriotycznym udziale policjantów II RP w II wojnie światowej, losach funkcjonariuszy oraz ich rodzin, a także o represjonowaniu policjantów i ich rodzin po wyzwoleniu kraju z okupacji. Od 1991 roku główną siedzibą Stowarzyszenia są dwa pomieszczenia w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Katowicach (biuro oraz Izba Pamięci). Kolejną sferą działalności Stowarzyszenia było mobilizowanie polskich władz do przeprowadzenia ekshumacji masowych mogił w Miednoje i budowa na owym terenie cmentarza wojskowego oraz zachęcanie do podejmowania negocjacji ze stroną rosyjską, w celu odzyskania dokumentacji z tamtego okresu. Od 1992 roku członkowie tej organizacji przeprowadzają prelekcje dla młodzieży na temat PP II Rzeczypospolitej, podczas których udostępniana jest słuchaczom Izba Pamięci, w której zgromadzono liczne pamiątki po zamordowanych w Miednoje polskich policjantach. To również dzięki naciskom działaczy Stowarzyszenia na

decydentów w Ministerstwie Edukacji Narodowej, ujęto w programie nauczania podczas lekcji historii prawdę o sowieckim komunizmie i zbrodniczym systemie unicestwiania milionów ludzi w ZSSR. 17 września 1993 roku, dzięki staraniom członków tej organizacji, udało się zrealizować projekt budowy Grobu Policjanta Polskiego na dziedzińcu Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach. Tego dnia zostały złożone w symbolicznym grobie ekshumowane w Miednoje Szczątki Nieznanego Policjanta. Od tamtego czasu, co roku organizowane są przy Grobie Policjanta Polskiego uroczystości upamiętniające ofiary zbrodni sowieckiej. Stowarzyszenie zajmuje się również publikacją książek, w których zawarte są wspomnienia synów i córek policjantów zamordowanych i pochowanych w Miednoje⁶². Od 2000 roku, zawsze w kwietniu, organizowane są przez działaczy Stowarzyszenia spotkania dla młodzieży, podczas których – oprócz uroczystości przy Grobie Policjanta Polskiego – prowadzone są prelekcje oraz udostępniana jest zwiedzającym Izba Pamięci. Ukoronowaniem dotychczasowej działalności Stowarzyszenia jest otwarcie cmentarza wojennego w Miednoje, które nastąpiło w dniu 2 września 2000 roku. Od tamtej chwili, członkowie tej organizacji, pielgrzymują co roku do grobów swoich bliskich zamordowanych i pochowanych w Miednoje. Dziś O.S. „R.P. 1939r.” posiada oddziały w wielu miastach Polski i liczy ponad tysiąc członków. Jego działalność przybiera nowe formy, dostosowane do potrzeb współczesnego świata, jednak główny cel – głoszenie prawdy i oddanie czci ofiarom sowieckiej zagłady – zawsze pozostaje niezmienny⁶³.

Na zakończenie, jako kwintesencję przesłania powyższej pracy, warto przytoczyć fragment tekstu z aktu wmurowania kamienia węgielnego pod budowę cmentarza wojennego w Miednoje. Oto on:

„Odrąbani od pnia, zamordowani skrycie,
Pogrzebani w milczeniu i kłamstwie,
Odrzuceni jak kamień,
A jednak z Nich rosą liście zielone
I pamięć krzepnie węgielna”.

⁶² Np. *Ku pamięci, ku przestrodze*, pod red. J. Broszkiewicza, E. Grochowskiej, Katowice 1996. Liczne albumy i książki pamiątkowe.

⁶³ Dane ze zbiorów archiwalnych O.S. „R. P. 1939r.” w Katowicach.

Bibliografia

I. Archiwalia

Archiwum Akt Nowych w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji – *Informator historyczny dla pielgrzymów Katyń – Charków – Miednoje.*

Zbiory archiwalne Ogólnopolskiego Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939r.” w Katowicach – *Wystąpienia podczas uroczystości otwarcia i poświęcenia cmentarza w Miednoje oraz liczne sprawozdania z działalności.*

II. Literatura przedmiotu

Bez procesu, bez wyroku... Ludobójstwo katyńskie we wspomnieniach, pod red. M. Kalińskiej, B. Rojek, Szczecinek 2005.

Cygan W. K., *Kresy w ogniu. Wojna polsko-sowiecka*, Warszawa 1990.

Czapski J., *Wspomnienia starobielskie*, Rzym 1945.

Głowacki A., *Jeńcy polscy w ZSSR. Wrzesień 1939 – lipiec 1941*, w: *Wojskowy Przegląd Historyczny*, nr 3/1992.

Grzelak Cz., *Agresja Związku Sowieckiego na Polskę we wrześniu 1939r.*, w: *Zbrodnia katyńska. Droga do prawdy*, pod red. M. Tarczyńskiego, Warszawa 1992.

Jaczyński S., *Obozy jenieckie w ZSSR. IX 1939 – VII 1941*, w: *Zbrodnia katyńska. Droga do prawdy*, pod red. M. Tarczyńskiego, Warszawa 1992.

Kryśka-Karski T., Żurkowski S., *Generalowie Polski Niepodległej*, Warszawa 1991.

Misiuk A., *Policja Państwowa 1919-1939*, Warszawa 1996.

Pelc – Piastowski J., *Gdzie są ci jeńcy?*, w: *Niepodległość i Pamięć*, nr 3(4)/1995.

Pepłoński A., Misiuk A., *Policja Państwowa we wrześniu 1939r.*, w: *Zbrodnia katyńska. Droga do prawdy*, pod red. M. Tarczyńskiego, Warszawa 1992.

Rozstrzelany życia los..., pod red. H. Siemińskiego, Łódź 1997.

Tucholski J., *Katyń – liczby i motywy*, w: *Zbrodnia katyńska. Historia – Rzeczywistość – Prawda. Materiały Ogólnopolskiej sesji naukowej w 55 rocznicę zbrodni katyńskiej*, Gdańsk-Gdynia 1995.

Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów, Londyn 1982.

Żarom P., *Ludność polska w Związku Radzieckim w czasie drugiej wojny światowej*, Warszawa 1990.

Aneks

Oba poniższe tajne protokoły zostały zaczerpnięte z książki *Zbrodnia katyńska w świetle dokumentów*, Londyn 1982, s. 6-7.

Tajny protokół dodatkowy do paktu o nieagresji między Rzeszą Niemiecką a ZSSR z dnia 23 sierpnia 1939 roku

Z okazji podpisania paktu o nieagresji między Rzeszą Niemiecką a ZSRR podpisani pełnomocnicy obu stron poruszyli w ściśle poufnej wymianie zdań sprawę wzajemnego rozgraniczenia sfer interesów obu stron. Wymiana ta doprowadziła do następującego wyniku:

1. Na wypadek przekształcenia terytorialno-politycznego obszaru należącego do państw bałtyckich (Finlandia, Estonia, Łotwa i Litwa), północna granica Litwy tworzy automatycznie granicę sfery interesów niemieckich i ZSRR, przy czym obie strony uznają roszczenia Litwy do terytorium wileńskiego.
2. Na wypadek terytorialno-politycznego przekształcenia terytoriów należących do państwa polskiego, sfery interesów Niemiec i ZSRR będą rozgraniczone w przybliżeniu przez linię Narew-Wisła-San. Kwestia, czy i w interesie obu uznane będzie za pożądane utrzymanie niepodległego państwa polskiego zostanie definitywnie zdecydowane dopiero w ciągu dalszego rozwoju wypadków politycznych. W każdym razie oba rządy rozwiążą tę kwestię na drodze przyjacielskiego porozumienia.
3. Jeżeli chodzi o południowy wschód Europy, to ze strony rosyjskiej podkreśla się zainteresowanie Besarabią. Ze strony Niemiec stwierdza się zupełnie desinteressment odnośnie tego terytorium.
4. Protokół ten traktowany będzie przez obie strony w sposób ściśle tajny.

Podpisano:

Za rząd Rzeszy Niemieckiej..... J.J. Ribbentrop

Za rząd Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.....W. Mołotow

Moskwa, 23 sierpnia 1939r.

Tajny protokół dodatkowy z dnia 28 września 1939 roku do układu granicznego i przyjaźni między Rzeszą Niemiecką a ZSSR

Niżej podpisani pełnomocnicy stwierdzają zgodę Rządu Rzeszy Niemieckiej i Rządu ZSSR na następujące:


Tajny protokół dodatkowy podpisany dnia 23 sierpnia 1939 zostaje zmieniony w jego pierwszym punkcie w ten sposób, że obszar państwa litewskiego wchodzi w sferę wpływów Związku Sowieckiego, podczas gdy z drugiej strony województwo lubelskie i część województwa warszawskiego wchodzi w sferę wpływów Rzeszy Niemieckiej.

Z chwilą, gdy Rząd Sowiecki poczyni specjalne kroki na terytorium litewskim, celem zrealizowania swych interesów, obecna niemiecko – litewska granica zostanie zweryfikowana w ten sposób, że terytorium litewskie, które leży na południe i południowy zachód od linii zaznaczonej na załączonej mapie – przypadnie Niemcom.

Protokół ustala dalej, że obowiązujące umowy gospodarcze między Niemcami i Litwą nie ucierpią z powodu wyżej wymienionych kroków Związku Sowieckiego.

Za rząd Rzeszy Niemieckiej..... J.J. Ribbentrop
Za rząd Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.....W. Mołotow

Notatka szefa NKWD Ł. Berii dla J. Stalina



СССР
НАРОДНЫЙ КОМИССАРИАТ
ВНУТРЕННИХ ДЕЛ

№ 1840 з.
№ 4314/з
г. Москва

Ц К В К Н (6)

товарищу СТАЛИНУ

18 1244/09
СОВ. СЕРЬЕЗНО
of S. M. 40

В лагерях для военнопленных НКВД СССР и в тюрьмах за границей Украины и Белоруссии в настоящее время содержится большое количество бывших офицеров польской армии, бывших работников польской полиции и разведывательных органов, членов польских националистических к-р партий, участников движения к-р престанческих организаций, парабоевиков и др. Все они являются злостными противниками советской власти, в большинстве своем ненавистны к советскому строю.

Военнопленные офицеры и полицейские, находясь в лагерях, пытаются продолжать к-р работу, ведут антисоветскую агитацию. Каждый из них только и ждет освобождения чтобы вновь возможность активно включиться в борьбу против советской власти.

Орешков НКВД в западных областях Украины и Белоруссии вскрыл ряд к-р повстанческих организаций. Во всех этих к-р организациях активную руководящую роль играли бывшие офицеры бывшей польской армии, бывшие полицейские и жандармы.

Среди задержанных парабоевиков и партизан г-с...

С подлинным верно:
Главный государственный обвинитель
Генеральный Прокурор

Г.Р. Шахов

2. -

границы также имеется значительное количество лиц, которые являются участниками к-р повстанческих и повстанческих организаций.

В лагерях для военнопленных содержится всего (не считая солдат и интернационального состава) - 14.736 бывших офицеров, чиновников, помещиков, полицейских, жандармов, землеметров, осадников и разведчиков - по каталожности свыше 97% польки.

Из них:

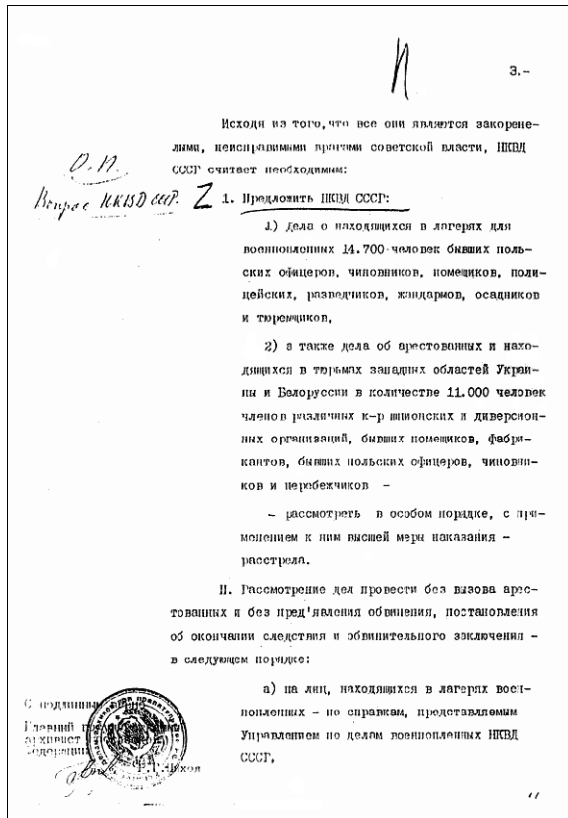
Генералов, полковников и подполковников	- 225
Батальонов и капитанов	- 2.080
Получиков, подполучиков и хорунжих	- 6.049
Офицеров и младших командиров полиции, пограничной охраны и жандармерии	- 1.030
Городных польских жандармов, тюремщиков и разведчиков	- 5.138
Чиновников, помещиков, ксендзов и осадников	- 144

В тюрьмах западных областей Украины и Белоруссии всего содержится 18.632 преступников (из них 10.685 польки), в том числе:

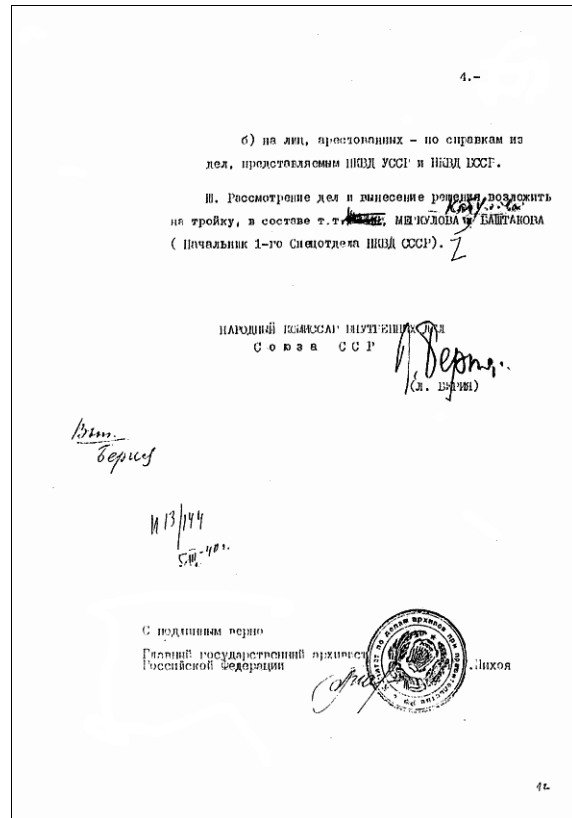
бывших офицеров	- 1.207
бывших полицейских разведчиков и жандармов	- 5.141
Шпионов и диверсантов	- 347
Бывших помещиков, фабрикантов и чиновников	- 465
Членов различных к-р и повстанческих организаций и разного к-р элемента	- 5.315
Парабоевиков	- 6.127

С подлинным
Главный государственный обвинитель
Генеральный Прокурор

Г.Р. Шахов



str. 3



str. 4

Tłumaczenie zaczerpnięte z materiałów *Informatora historycznego dla pielgrzymów Katyń – Charków – Miednoje*:

str. 1:

ZSRR
 LUDOWY KOMISARIAT
 SPRAW WEWNĘTRZNYCH
 5 MARCA Z 1940 r.
 Nr 794/B

P 13 N 144 op
 ŚCIŚLE TAJNE
 z 5 III 40 r.

KC WKP (b) dla towarzysza STALINA

W obozach NKWD ZSRR dla jeńców wojennych i w więzieniach zachodnich obwodów Ukrainy i Białorusi w chwili obecnej przetrzymywana jest wielka liczba byłych oficerów armii polskiej, byłych pracowników polskiej policji i organów wywiadu, członków polskich nacjonalistycznych k-r [kontrewolucyjnych] partii, członków ujawnionych k-r organizacji powstańczych, zbiegów i in. Wszyscy oni są zawziętymi wrogami władzy sowieckiej, pełnymi nienawiści do ustroju sowieckiego.

Jeńcy wojenni, oficerowie i policjanci, przebywający w obozach, próbują kontynuować działalność k-r. aktywną rolę kierowniczą odgrywali byli oficerowie byłej polskiej armii, byli policjanci i żandarmi.

Wśród zatrzymanych zbiegów i osób, które naruszyły pań-

*(W poprzek strony zamaszyste podpisy
Stalina, Woroszyłowa, Mołotowa, Mikojana.
Na marginesie notatka protokolarna:
tow. Kalinin – za, Kaganowicz – za).
Za zgodność z oryginałem (pieczęć i podpis)*

str. 2:

stwowe granice wykryto także znaczną liczbę osób, członków k-r szpiegowskich i powstańczych organizacji.

W obozach dla jeńców wojennych przetrzymywanych jest ogółem (nie licząc żołnierzy i kadry podoficerskiej) – 14.736 byłych oficerów, urzędników, obszarników, policjantów, żandarmów, służby więziennej, osadników i agentów wywiadu według narodowości: ponad 97% Polaków.

Wśród nich jest:

Generałów, pułkowników i podpułkowników – 295

Majorów i kapitanów – 2.080

Poruczników, podporuczników i chorążych – 6.049

Oficerów i młodszych dowodzących policji, straży granicznej i żandarmerii – 1.030

Szeregowych policjantów, żandarmów, służby więziennej i agentów wywiadu – 5.138

Urzędników, obszarników, księży i osadników [wojskowych] – 144

W więzieniach zachodnich obwodów Ukrainy i Białorusi przetrzymywanych jest ogółem: 18.632 aresztowanych (wśród nich 10.685 Polaków), w tej liczbie:

byłych oficerów – 1.207

byłych policjantów, agentów wywiadu i żandarmów – 5.141

Szpiegów i dywersantów – 347

Byłych obszarników, fabrykantów i urzędników – 465

Członków różnorodnych k-r i powstańczych organizacji i różnych k-r elementów – 5.345

Zbiegów – 6.127

Za zgodność z oryginałem (pieczęć i podpis)

str. 3:

(ręcznie napisana litera „p”)

Biorąc pod uwagę, że wszyscy oni są zatwardziałymi, nie rokującymi poprawy wrogami władzy sowieckiej, NKWD ZSRR uważa za niezbędne:

I. Polecieć NKWD ZSRR:

- 1.) Sprawy znajdujących się w obozach dla jeńców wojennych 14.000 osób, byłych polskich oficerów, urzędników, obszarników, policjantów, agentów wywiadu, żandarmów, osadników i służby więziennej,

- 2.) jak też sprawy aresztowanych i znajdujących się w więzieniach w zachodnich obwodach Ukrainy i Białorusi 11.000 osób, członków różnorodnych k-r szpiegowskich i dywersyjnych organizacji, byłych obszarników, fabrykantów, byłych polskich oficerów, urzędników i zbiegów
- rozpatrzyć w trybie specjalnym, z zastosowaniem wobec nich najwyższego wymiaru kary – rozstrzelanie.

- II. Sprawy rozpatrzyć bez wzywania aresztowanych i bez przedstawiania zarzutów, decyzji o zakończeniu śledztwa i aktu oskarżenia – w następującym trybie:
a) wobec osób znajdujących się w obozach dla jeńców wojennych – według informacji przekazywanych przez Zarząd do Spraw Jeńców Wojennych NKWD ZSRR,

*Na marginesie ręcznie napisana adnotacja:
„S.T. Sprawa NKWD ZSRR”
Za zgodność z oryginałem (pieczęć i podpis)*

str. 4:

- b) wobec osób aresztowanych – według informacji ze spraw przekazywanych przez NKWD USRR i NKWD BSRR.
- III. Rozpatrzenie spraw i powzięcie uchwały zlecić trójce w składzie t. t. [skreślone ręcznie „Kabułow”] Mierkułow, [dopisane ręcznie] Kabułow i Basztakow (naczelnik 1-go Spec-wydziału NKWD ZSRR).

LUDOWY KOMISARZ
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
Związku SRR
(podpis) (Ł. Beria)
Wyk (podpis: Beria)

*adnotacja odręczna:
P 13/144
5 III 40 r.*

*Za zgodność z oryginałem
(pieczęć i podpis)*